

Nie idź drogą tą

The Analogs

Miałem raz dziewczynę , kochałem ją szczerze
Jakim byłem głupcem do dzisiaj nie wierzę
Uczucie jak ogień miało płonąć zawsze
Lecz mnie zostawiła dla gówna w strzykawce
Dziś nawet nie wiem gdzie jest i czy żyje
Czy wciąż się sprzedaje by mieć na heroinę
Czy też w zapomniany grobie dawno leży
I śni o miłości którą czas pogrzebał

Nie idź drogą tą nie zatrzymasz się
Nie idź drogą tą bo zdrada to śmierć
Nie idź drogą tą bo tam tylko łzy
I więcej nic i więcej nic

Miałem przyjaciela od dziecka go znałem
Na brudny podwórku piłkę z nim kopałem
Myślałem że bije w nas jedno serce
Lecz mnie zdradził dla gówna w butelce
Dzisiaj nawet nie wiem gdzie jest i czy żyje
Czy sam się powiesił czy może gdzieś pije
Jak szczur co był głodny zjadł ich słodką trutkę
Sprzedał mnie za grosze bo nie miał na wódkę

Nie idź drogą tą nie zatrzymasz się
Nie idź drogą tą bo zdrada to śmierć
Nie idź drogą tą bo tam tylko łzy
I więcej nic i więcej nic